

Słowo Boże: Mt 2,7-11a

Zdarzenia - Słowo Boże: Mt 2,7-11a

Tytuł	Słowo Boże: Mt 2,7-11a
Kiedy	Wt, 6. styczeń 2026

Opis

Słowo Boże:	Mt 2,7-11a
-------------	------------

"Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: «Udajcie się tam i wypytujcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon». Oni zaś wystuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przysłała i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; UPADLI NA TWARZ I ODDALI MU POKŁON."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Mędrcy ze Wschodu szli do Betlejem nie dlatego, że tak się to podobało komuś z ludzi, lecz ponieważ taka była Wola Ojca Niebieskiego. Przez wyznanie ich wiary, i miłości oraz przez spełnienie się ich nadziei, chciał Bóg, Pan wszelkiego stworzenia, objawić się ludzkości, przyjmując na siebie wszelkie nędze świata dla naszego zbawienia. Dlatego sam Duch Święty prowadził ich do Betlejem drogą szczególnych znaków. - Ze znaku gwiazdy można wnioskować, że gwiazdy mają jakieś szczególne znaczenie w życiu człowieka. Tu jednak musimy zdecydowanie odrzucić wszelkie wróżbiarskie manipulacje i horoskopowe "hokus-pokus". - Warto jednak przy tym pomyśleć o tej wielkiej prawdzie, którą nam objawił sam Jezus przed Swym odejściem do Ojca do Nieba: **"W domu Ojca Mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce."**(J 14,2). - Tu możemy postawić jasne pytanie: Gdzie żyją obecnie np. św. Maksymilian Kolbe, św. Bernadetta Soubirous, wszyscy polscy i niepolscy święci i błogosławieni na czele z Matką Najświętszą, Niepokalaną Dziewicą Maryją? -
- Oczywiście, za te mieszkania w Niebie nie trzeba będzie płacić ani dolarami ani inną walutą świata, lecz można je otrzymać jako nagrodę za święte życie dla Boga.

- Trzej Królowie nazywani są Mędrcami nie tylko dlatego, że mieli jak na ten czas bardzo wysoki poziom wykształcenia, lecz jeszcze więcej dlatego, ponieważ celem ich życia i poszukiwań było odnalezienie Boga oraz dlatego, że ze znaków nieba umieli poznać Wolę Bożą.- Jezus zarzuca jednak wielu uczonym:**"Obłudnicy, umiecie rozpoznawać wygląd ziemi i nieba, a jakże obecnego czasu nie rozpoznajecie?"** (Łk 12,56). - A nad Jerozolimą mówi z żalem: **"O gdybyś i ty poznała w ten dzień to, co służy pokojowi!"** (Łk 19,42). - A czy my umiemy poznać, co służy pokojowi?

- Mędrcy ze Wschodu rozpoznali w Dzieciątku Jezus Zbawiciela, **"upadli na twarz i oddali Mu pokłon!"** - Czy dziś jest wielu takich mędrców, którzy potrafią rozpoznać tego samego Zbawiciela Jezusa w SŁOWIE BOŻYM i w Świętych Sakramentach Kościoła, aby upaść przed Nim na twarz i oddać Mu pokłon?

Ileż wiary i miłości miała owa mądrość tych trzech Monarchów ze Wschodu, którzy za jakąś gwiazdą ruszyli w tak daleką i niebezpieczną podróż! - Ileż pokory okazali ci Mędrcy padając przed Dzieciątkiem na twarz i oddając Mu pokłon oraz składając Mu dary! - Czyż wielu dziś nie powiedziałoby, że lepiej jest spokojnie i wygodnie siedzieć w domu?! - Jak ja zachowałbym się w podobnej sytuacji? -

Trzej Mędrcy poszli za gwiazdą, ponieważ uważali ją za znak Nieba, który oznajmiał im Wolę Bożą. Tu ograniczony rozum ludzki upokorzył się przed Łaską, a stało się to dzięki temu, że człowiek z całą pokorą dał się pokierować Mądrości Bożej i w pełnym zaufaniu Bogu był zawsze gotów posłusznie wypełniać Wolę Bożą. - Bóg już w drodze nagrodził Mędrców **"bardzo wielką radością"**. Możemy więc sobie wyobrazić, jak wielka radość napęliła ich serca, gdy znaleźli Dzieciątka Jezus i w Nim rozpoznali Boga Zbawiciela! Była to nagroda za ich cierpliwość i wytrwałość oraz wierne spełnienie Woli Bożej aż do końca, mimo wszystkich trudności tej tak długiej i niebezpiecznej podróży.

To Słowo Boże dalej mówi nam o zakłamaniu i przebiegłości Heroda, który chciał wiedzieć, gdzie Jezus się narodził, nie dlatego, by tam pójść i oddać Mu pokłon, lecz ponieważ chciał Go zabić, gdyż myślał, że jest to rywal do jego ziemskiego tronu.

- Tak jak gwiazda prowadziła trzech Mędrców do Betlejem, żeby tam rozpoznali Boga w ludzkim Dziecięciu, tak niech nas prowadzi Maryja, najjaśniejsza Gwiazda Nowej Ewangelizacji, do rozpoznania Jezusa w każdym SŁOWIE BOŻYM.

Uczmy się więc od Maryi tej największej mądrości, którą jest umiłowanie Boga **"z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił"** (Pwt 6,5).

- Czy Maryja jest dla mnie prawdziwą Gwiazdą wiodącą do rozpoznania Jezusa w każdym Słowie Bożym? - Czy każde Słowo Boże wypełnia mnie radością podobną do radości Mędrców na drodze do Betlejem? - Czy chętnie padam do stóp Jezusa, kiedy Go znajduję ukrytego pod postaciami Eucharystii, szczególnie jednak, gdy Go przyjmuję w czasie Komunii Świętej? - Jeśli tego nie czynię, czy zdaję sobie sprawę, że mogę nie przeżyć radości, którą przeżyli Mędrcy?
- W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie.

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Boże, Ty w dniu dzisiejszym za przewodem gwiazdy objawiłeś Jednorodzonego Syna swojego poganom, spraw łaskawie, abyśmy poznawszy Cię już przez wiarę, zostali

doprowadzeni do oglądania twarzą w twarz blasku Twojego Majestatu. Przez Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, naszego Pana i Boga, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, przez wszystkie wieki wieków. Amen. (z Uroczystości Objawienia Pańskiego)